

prof. dr Gerard Ciołek  
Warszawa, Kopińska 26  
m. 17

Warszawa 8.VI.53

### R e c e n z j a

artykułu prof. Feliksa Markowskiego pt. Budownictwo kaszubskie

Wobec stosunkowo znikomej ilości prac, jakie ostatnio publikowano na temat budownictwa wiejskiego w Polsce, artykuł prof. Markowskiego stanowi niewątpliwie cenny przyczynek do znajomości osadnictwa i budownictwa regionu kaszubskiego. Żałować jednak należy, iż autor ograniczył się do ujęcia monograficznego jednej tylko wsi, Skórzewo, i że nie rozwinął podjętej przez siebie problematyki w oparciu o szerszy zakres terytorialny. Usprawiedliwieniem może być wybór miejscowości, która ze względu na swoje warunki fizjograficzne oraz układ osadniczy i typy budowlane pozwala w pewnej mierze na sformułowanie uogólnień, słusznych dla całego regionu grupy etnicznej Kaszubów, z wyłączeniem oczywiście pasa nadmorskiego. Jednak wobec intencji autora, postulującego praktyczne wnioski w stosunku do nowego budownictwa wiejskiego, na tle współczesnej przebudowy ustroju rolnego i społecznego, zachodzi obawa, że przedstawiony materiał nie wyczerpuje całości zagadnień i że jest zbyt szczupły dla sformułowania tez, mających znaczenie ogólne, choćby w ramach omawianego regionu.

#### Uwagi krytyczne.

1. Brak choćby ogólnego zarysu historycznego wsi Skórzewo uniemożliwia jej chronologiczną lokalizację w procesach przemian gospodarczo-społecznych regionu.

2. Brak wprowadzenia w ogólną charakterystykę etnograficzną regionu kaszubskiego nie daje niezbędnych powiązań

analizowanych elementów z całokształtem zjawisk kultury materialnej tej charakterystycznej i odrębnej grupy etnicznej, jaką stanowią Kaszubi.

3. Argumentacja o wpływie odległości od miast na zachowanie cech pierwotnych wydaje się być niezbyt przekonująca. W tym względzie główną rolę odgrywają stosunki produkcyjne, uzależnione np. w rolnictwie od warunków przyrodzonych i innych sprzyjających warunków rozwoju.

4. W analizie układu wsi brak jest ustalenia jej pierwotnego charakteru gospodarczo-społecznego. Wzmianka o przywileju z 1765 r. pozwala przypuszczać, że należała ona do starostwa kościerzyńskiego. Jakie były jej dalsze losy, zwłaszcza w początku XIX stulecia, z którego datuje się część domów odmiennie kształtowanych w układzie planistycznym, z przyłapami narożnymi?

5. Wrzecionowate rozszerzenie ulicy, charakterystyczne dla owalnic, nie posiadało cech placu targowego, lecz mieścików swoim obrębie zazwyczaj sadzawki lub strumień, często kościół z cmentarzem, względnie budynki o charakterze usługowym np. kuźnię, itp.

6. Należałoby ustalić główne źródło utrzymania wsi: czy było nim rolnictwo lub hodowla, czy też gospodarka leśna i związane z nią przemysły lub oba typy jednocześnie, oczywiście z uwzględnieniem czynnika czasu.

7. Podział na grupy planistyczne, symetryczne i niesymetryczne nie wydaje się być słusznym, jak też ich przytoczona geneza. Oba typy rozwiązań wywodzą się ze wspólnego dawnego układu chałupy jednoizbowej z sienią i komorą, ustawionymi w układzie jedno- lub dwutraktowym. Układ ten był prawdopodob-

nie uwarunkowany typem urządzeń ogniowych. Domy z wystawkami czyli przyłapami, posiadające wejście do sieni od szczytu, posiadają dość późną naogół metrykę /nrzełom XVIII i XIX w/ i według dotychczasowego stanu badań posiadają cech importu układów miasteczkowych na wieś, o czym stanowi ich sporadyczne występowanie oraz krótki okres trwania tej akcji, jak też brak ich kontynuacji. Należałoby dla skórzewskich domów z przyłapami stwierdzić ich genezę: czy były budowane z inicjatywy chropów, czy też były wynikiem jakiejś akcji zewnętrznej.

8. W rozważaniach nad możliwościami zastosowania elementów dawnego budownictwa dla potrzeb nowych, obawa braku słomy wydaje się być nieuzasadniona, natomiast należy podkreślić jej wielkie zalety, jako pokrycia dachowego, po uprzednim uodpornieniu na ogień, technicznie zresztą osiągalne prostymi środkami. Przykładem w tej mierze może służyć budownictwo wiejskie współczesne w Holandii i w Niemczech.

Reasumując, praca prof. Markowskiego, po ewentualnym uwzględnieniu przytoczonych uwag posiada kwalifikacje do wydania jej drukiem.

NB. Brak rysunków, o których mowa w tekście, bardzo utrudnił opracowanie niniejszej recenzji.